Rok II. 25. października 1927. Zeszyt 20

PRENUMERATA:
W KRAJU:
rocznie . . Zł. 36
półrocznie . „ 20
ZAGRANICĄ:
rocznie . fr. szw. 36
półrocznie „ 20

Pojedynczy zeszyt 2 Zł. (2 fr. szw.).

PRZEMYSŁ NAFTOWY

DWUTYGODNIK

wydawany nakładem Krajowego Towarzystwa Naftowego we Lwowie.
Wychodzi 10-go i 25-go każdego miesiąca.

KOMITET REDAKCYJNY
Dr. Stefan Bartoszewicz, Prof. Inż. Zygmunt Bielski, Dr. Stanisław Schaetzel, Dr. Stanisław Unger.
Redaktor odpowiedzialny: Dr. STANISŁAW SCHAETZEL.

OGŁOSZENIA:

razy	1/1	1/2	1/4	1/8
	STRONY			
1	120	65	33	20
3	300	165	84	48
6	540	282	144	84
12	900	480	252	144
24	1440	792	408	240

Strona zewnętrzna okładki o 50% drożej.
Pierwsza strona ogłoszeń o 25% drożej.

Redakcja i Administracja Lwów, ul. Akademicka 17, Gmach Izby Handlowej i Przemysłowej. Telefon Nr. 5-46.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 153.208. Rachunek bieżący w Akc. Banku Hipotecznym we Lwowie.

INŻ. MAURYCY ALTENBERG.

Elektryczne tłokowanie szybów naftowych.

Z powodu referatu inż. M. Fingerchuta p. t. „Eksploatacja złóż roponośnych w Polsce“.

Pomimo coraz większej ilości szybów, które przechodzą w zagłębiu borysławskiem na popęd elektryczny, wciąż jeszcze przewija się między przedsiębiorcami kopalnianymi opinja, że popęd elektryczny jest za drogi. Może się opłaca — powiadają — dla przedsiębiorstw, które mają własne elektrownie jak „Galicja“ lub „Premier“, ale jeżeli potrzeba prąd kupować i płacić za niego ok. 20 gr. za 1 kWh, to lepiej zostać przy wypróbowanym, starym systemie parowym. Opinja taka nabiera większej wagi, jeżeli znajduje poparcie poważnych inżynierów, którzy w dodatku bezpośrednio się stykają z jednym i drugim systemem pracy. Dlatego też uważam za wielce krzywdzące dla sprawy elektryfikacji szybów wywody inż. Fingerchuta zawarte w jego referacie na ostatnim Zjeździe Naftowym przedrukowane w streszczeniu w zesz. 11 a w całej rozciągłości w zesz. 17. „Przemysłu Naftowego“.

Inż. F. przestrzega przed bezkrytycznem wprowadzeniem popęde elektrycznego, choć uważa go za jedno z najpiękniejszych technicznych udoskonaleń. Z obliczeń. inż. F. wynika bowiem, że popęd elektryczny opłaca się tylko przy wysokiej cenie gazu i przy braku gazu wzgl. opale ropnym, nierentownym się zaś staje przy niskiej cenie gazu i przy nadmiarze tegoż. Nie ulega wątpliwości, że cena gazu wybitnie wpływa na większą lub mniejszą korzyść pieniężną popędu elektrycznego. Ale czy fyktycznie popęd elektryczny przy taryfie 20 gr. za 1 kWh wypada prawie o 100% drożej niż parowy przy cenie gazu 3 gr. za 1 m³, jak to wywodzi inż. F. (Przem. Naft. Str. 468), nad tem wartoby się całkiem objektywnie zastanowić.

Zanim przystąpię do niezależnego obliczenia porównawczego muszę sprostować kilka omyłek rachunkowych w obliczeniach inż. F.

1) Przy porównaniu kosztów gazu i prądu na kopalni nie należy powiększać ilości zużytego prądu (w danym przykładzie 8 kWh na godzinę) o 10%-owe straty przy przechodzeniu prądu od źródła jego (t. j. elektrowni) do motoru na kopalni bo strat tych licznik elektryczny na kopalni nie wykazuje i tem samem konsument za nie, nie płaci.

2) Biorąc dla porównania dwie ceny gazu t. j. 7 i 3 gr. za 1 m³ powinien był p. inż. Fingerchut również i dla prądu wziąć w rachubę dwie ceny. Jeżeli bowiem faktyczne stosunki borysławskie stanowiły punkt wyjścia obliczeń to wiadomo, że przy cenie gazu 7 gr. prąd do szybów kosztuje 22,75 gr. a przy cenie 3 gr. tylko 18,75 gr. za 1 kWh.

3) Nie uwzględniając poprawek pod 1) i 2) podanych, a obliczając ściśle według założeń p. inż. F. miesięczny koszt prądu przy cenie 20 gr. za 1 kWh na 0,66 wag. ropy (zamiast przybliżonej wartości 0,7), wypadnie miesięczny koszt gazu do popędu parowego przy cenie 3 gr. za 1 m³ obliczony na 0,44 wag. ropy, równo o 50%, a nie prawie o 100% taniej od popędu elektrycznego.

Z uwzględnieniem poprawek pod 1) i 2) różnica między opałem gazowym i prądem spada na 34%.

Ale czy ta różnica 100, 50 lub 34% daje wogóle jakiś obraz dla porównania popędu parowego i elektrycznego, pozwalam sobie zakwestjonować, boć sam autor wnioski swoje za szybko wyciągnął zaraz po pierwszej pozycji ogólnego porównania „α) zużycie opału“. Jednak po tej pozycji następuje β) γ) i δ), które przy porównaniu również ważą na szali i dopiero ich suma daje właściwy obraz porównawczy. Wprawdzie p. inż. Fingerchut przytacza cyfry inż. Steinera i inż. Boja, które przemawiają na korzyść popędu elektrycznego, ale nie wdaje się w bliższą analizę, jakie są faktyczne wyniki porównania kosztów obu popędów przy rozmaitych cenach gazu i prądu.

Dla wykazania jakie ceny prądu są dopuszczalne przy przykładowo wziętej cenie gazu 3 gr. za 1 m

wzgl. przy jakich cenach gazu opłaca się 20 groszowa taryfa prądu, oprę się na artykule inż. Gellera p. t. „Elektrische Fördereinrichtungen im galizischen Erdölgebiet und ihre Wirtschaftlichkeit" umieszczonym w zeszycie 3 z 15/III br. czasopisma „Elektrizität im Bergbau".

Geller przeprowadza porównanie na takim samym szybie, jak przytacza za Steinerem p. inż. Fingerchut w swoim przykładzie t. j. o głębokości 1460 m. rśednicy rur 5", produkcja na 1 wyjazd 150 kg. ropy. Różnica polega jedynie na tem, że Geller rozpatruje 3 wypadki, a to przy ilości wyjazdów 2, 3 wzgl. 4 na godzinę, podczas gdy p. inż. F. bierze tylko 2 wyjazdy pod uwagę. Rozszerzenie to, jak się potem okaże, jest tylko obostrzeniem dla popędu elektrycznego, którego koszta wypadają korzystniej przy mniejszej ilości wyjazdów.

Wreszcie Geller przeprowadza porównanie raz przy założeniu, że wyciąg parowy istnieje wraz z kotłownią i rurociągami, wobec czego odpadają inwestycje z wyjątkiem budynku i fundamentów; drugi raz uwzględnia Geller również kapitał zakładowy kompletnego wyciągu parowego. Wyciąg elektryczny natomiast w obu alternatywach wchodzi jako nowa inwestycja, którą należy amortyzować i oprocentować.

Ceny jednostkowe Gellera, które według artykułu mają odpowiadać faktycznym cenom borysławskim, a obliczone są w markach niemieckich, zrewidowałem i przyjąłem je w złotych polskich według następujących wartości faktycznych:

Cena wody dla szybu w tłokowaniu miesięcznie:	Zł.	489,80
cena smarów za % kg. średnio:	„	40.—
płaca miesięczna palacza:	„	240,—
koszta wyciągu elektrycz. z budynkiem	„	68.000,—
koszta budynku, fundamentów i montażu wyciągu parowego:	„	12.000.—
koszta nowego wyciągu parowego z kotłami i budynkiem:	„	75.000.—

Jako czas amortyzacji przyjmuje Geller 10 lat, co przy stopie procentowej 8 daje ratę amortyzacyjną w wysokości 6,89%, a w sumie na oprocentowanie i amortyzacje wypada 8 + 6,89 = 14,89%, którą to cyfrę podwyższam ze względu na gorsze stosunki kredytowe u nas o 2% na 16,89%.

Obsługa przy obu rodzajach popędów jest mniej więcej jednakowa z wyjątkiem 3 palaczy, którzy przy popędzie elektrycznym odpadają; w rachunku pozycję obsługi eliminuję tedy zupełnie wstawiając jedynie koszt 3 palaczy w alternatywie parowej.

O ile nie uwzględnia się przy wyciągu parowym kosztów inwestycji z wyjątkiem budynku, fundamentów i montażu, to trzeba na konserwację policzyć conajmniej 5% kosztów nowego urządzenia; przy urządzeniu elektrycznem wystarcza policzyć 1%.

Zużycie opału liczy Geller tak jak p. inż. Fingerchut według Steinera odpowiadające 175 kg. pary na jeden wyjazd do czego dobija się ok. 10% na straty w rurociągach; tak samo przyjmuje Geller za Steinerem i zgodnie z p. inż. F. zużycie prądu 4 kWh na 1 wyjazd. Zużycie smarów przyjmuje Geller wreszcie w instalacji parowej 350 kg. na miesiąc, podczas gdy urządzenie elektryczne zużyje najwyżej 7 kg.

Jeżeli na podstawie powyższych dat zestawimy roczne koszta popędu elektrycznego i parowego na razie z wyłączeniem opału wzgl. prądu, to otrzymamy następujące wyniki:

A. bez uwzględnienia inwestycji parowej:

koszt popędu elektrycznego	koszt popędu parowego
Zł. 12.243	Zł. 22.147

B. przy uwzględnieniu inwestycji parowej:

koszt popędu elektrycznego	koszt popędu parowego
Zł. 12.243	Zł. 32.647

w alternatywie *A*) różnica na korzyść popędu elektrycznego wynosi d_1 = Zł. 9.904, w alternatywie *B*) d_2 = Zł. 20.404.

Jeżeli teraz zestawimy koszta opału dla obu alternatyw przy 4, 3 wzgl. 2 wyjazdach na godzinę, to otrzymamy przy cenach gazu 1, 2 wzgl. 3 grosze za 1 m³ następujące cyfry.

Tabela 1.

Ilość wyjazdów / godz.	4			3			2		
Cena gazu gr / m³	1	2	3	1	2	3	1	2	3
Koszt roczny opału w Zł.	7.870	15,740	23,610	6,048	12,096	18,144	4,320	8,640	12,960

Wiedząc, że ilość potrzebnych rocznie do popędu elektrycznego kWh wynosi:

przy 4 wyjazdach: $4 \times 4 \times 24 \times 360 = 138.240$

„ 3 „ $3 \times 4 \times 24 \times 360 = 103.680$

„ 2 „ $2 \times 4 \times 24 \times 360 = 69.120$

możemy łatwo obliczyć, jaka musiałaby być cena prądu za 1 kWh, przy pewnej cenie gazu, aby uzyskać te same koszta roczne przy popędzie elektrycznym i parowym.

Dla alternatywy *A*) np. i ceny gazu 3 grosze cena prądu dla szybu o 4 wyjazdach musiałaby wynosić

$$\frac{d_1 + 23610}{138240} = \frac{33521}{138240} = 0,244 = 24,4 \text{ groszy}$$

Podobnie znaleźlibyśmy np. cenę prądu dla alternatywy *A*) dla szybu o 3 wyjazdach, gdyby kopalnia musiała zbędny gaz puszczać w powietrze, więc przy cenie gazu równej zero:

$$\frac{d_1}{103680} = \frac{9904}{103680} = 0,0945 = 9,45 \text{ groszy}$$

Zestawiając w ten sposób ceny równoważne gazu i prądu dostajemy następujące wyniki:

Alternatywa *A*)

Tabela 2.

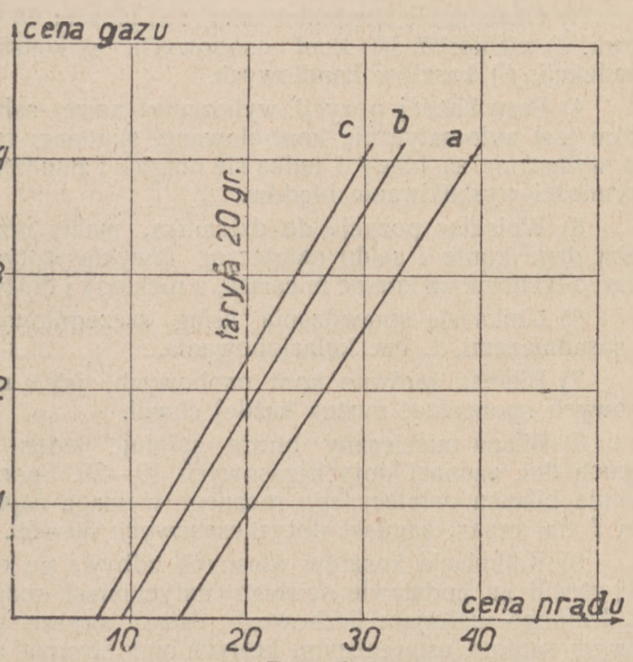
Ilość wyjazdów / godz.	4				3			2		
Cena gazu gr / m³	0	1	2	3	0	1	2	0	1	3
Równoważna cena za 1 kWh prądu	7,15	12,9	18,5	24,4	9,45	15,4	21,2	14,3	20,6	26,8

Alternatywa *B*)

Tabela 3.

Ilość wyjazdów / godz.	4		3		2	
Cena gazu gr / m³	0	1	0	1	0	1
Cena równoważna prądu gr / 1 kWh	14,7	20,5	19,7	25,8	29,5	35,8

Wyniki są przedstawione graficznie w djagramie **1** i **2**, z którego można łatwo znaleść wszystkie pośrednie wartości.

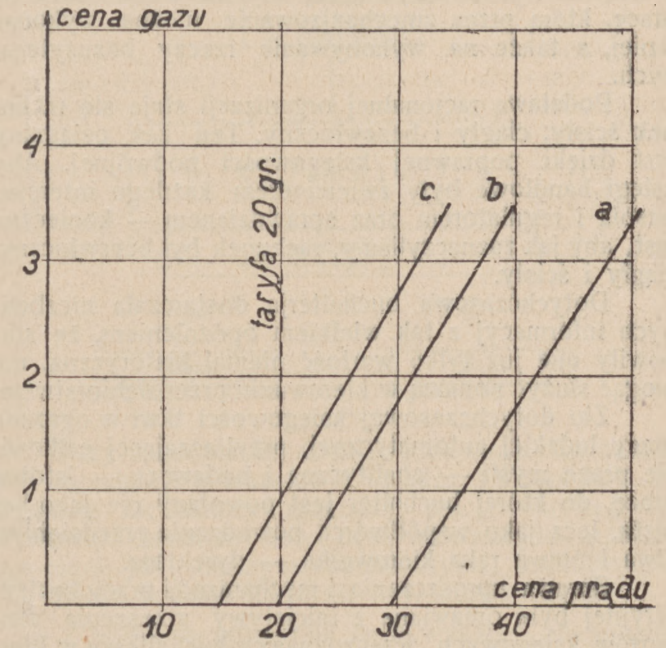


Rys. 1.

Równoważne ceny prądu i gazu przy użyciu istniejącego wyciągu parowego.

a — 2 wyjazdy
b — 3 „
c — 4 „

Dla ceny prądu 20 gr., jaką p. inż. Fingerchu przyjął za podstawę w swoim artykule znajdujemy następujące ceny gazu, przy których koszt obu popędów wypada jednakowo :



Rys. 2.

Równoważne ceny prądu i gazu przy kupnie nowego wyciągu parowego.

a — 2 wyjazdy
b — 3 „
c — 4 „

Tabela 4.

	Alternatywa *A*)			Alternatywa *B*)		
Ilość wyjazdów	4	3	2	4	3	2
Cena gazu gr / m³	2,25	1,82	0,91	0,92	0,04	0

Przy cenach gazu wyższych aniżeli podane w tabeli 4, popęd elektryczny o taryfie 20 gr. daje już korzyści pieniężne obok korzyści technicznych. W alternatywie *B*) opłaca się popęd elektryczny dla szybów o 2 i 3 wyjazdach nawet puszczając gaz w powietrze; w alternatywie *A*) przy szybach o 2 wyjazdach prąd 20 groszy konkuruje skutecznie z gazem w cenie 1 grosz za 1 m³.

Jeżeli więc p. inż Fingerchut pisze na str. 303 zesz, 11. „Przem. Naft.", że firmy żądając definitywnego wypowiedzenia się sfer technicznych za lub przeciw elektryfikacji, żądają rzeczy bardzo trudnej, to na podstawie powyższych obliczeń uważałbym to wypowiedzenie się za dość łatwe. Jeżeli chodzi o sprawienie nowego urządzenia parowego, to rozstrzygnięcie nie ulega żadnej wątpliwości. Każdy najskrupulatniejszy inżynier może i powinien zarządowi polecić ustawienie wyciągu elektrycznego, bo nie tylko zainstaluje się urządzenie technicznie znacznie doskonalsze, ale będzie się miało popęd tańszy, choćby się za uwolnione gazy uzyskało tylko 1 grosz za m³.

Jeżeli chodzi o rozstrzygnięcie przy zastosowaniu istniejącego wyciągu parowego, to argumentacja powyższa pozostaje w mocy, o ile za zwolnione gazy można uzyskać 2—2,5 groszy za m³. Każdy obeznany ze stosunkami w zagłębiu borysławskiem wie dobrze, że za taką cenę gazy zawsze można pozbyć. Gdyby jednak przez zwolnienie większych ilości gazu faktycznie miała cena gazu spaść na 2—2,5 groszy, to również i cena prądu spadnie z 20 na 18 groszy a tem samem wszystkie poprzednie rachunki ulegną przesunięciu dalszemu na korzyść popędu elektrycznego.

Nowoczesna Organizacja Pracy Biurowej.

W szeregu czasopism fachowych okazały się w ostatnich czasach artykuły pióra p. Zagajewskiego dotyczące racjonalizacji księgowości. Artykuły te przytaczamy w całości, ze względu na aktualność systemu, z którym mieliśmy sposobność zapoznać się w praktyce.

Racjonalna organizacja przedsiębiorstwa nakazuje porównywać wynik z tem, co powinno być, a nie z tem, co było; dalej zaleca, aby nie tracić czasu na pracę, którą przez zmechanizowanie można wykonać lepiej, a także na wykonywanie rzeczy bezużytecznych.

Podstawą racjonalnej organizacji staje się rachunek ścisły, ciągły i bezzwłoczny. Ten zaś osiągalny jest dzięki poprawnej księgowości podwójnej. Aby księgi handlowe były zwierciadłem każdego interesu, busolą i regulatorem oraz sprawdzianem — konieczne jest, aby jak zaznaczyliśmy, rachunek był bezzwłoczny, ciągły i ścisły.

Dotychczasowa buchalterja dostarczała niezbędnych informacyj z tak wielkiem opóźnieniem, że stanowiły one już tylko wartość niemal historyczną, nie mogąc służyć pomocą w kierowaniu przedsiębiorstwem.

Zło dotychczasowej księgowości tkwi w ogromie pracy ludzkiej automatycznej, przytłaczającej całkowicie pracę myśli — analityczną i badawczą — istotną pracę, do której buchalter jest powołany nie jako kopista, lecz jako współtwórca powodzenia przedsiębiorstwa i prawa ręka kierownika — dyrektora.

Sprawa uproszczenia i mechanizacji pracy buchalteryjnej była omawiana z inicjatywy zrzeszenia ekspertów księgowych „Rzeczoznawcy-buchalterzy w Warszawie" na szeregu konferencyj dyskusyjnych w obecności przedstawicieli urzędów i centralnych organizacyj gospodarczych.

Za najszybszą, najoszczędniejszą i najpraktyczniejszą uznano nową metodę prawidłowej księgowości, szeroko stosowaną na Zachodzie i w Ameryce. Metoda ta została wprowadzona w kilku większych przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych w Warszawie i Łodzi, wykazując w praktyce wprost nieocenione zalety i okazując się najlepszą z pośród dotychczas znanych metod. Daje ona, według szczegółowych obliczeń, 80% oszczędności pracy i jednocześnie pozwala w tempie 12-krotnie szybszem prowadzić księgowość, automatycznie kontrolowaną, a tem samem pozbawioną błędów, i uwypuklającą każdej chwili stan zarówno poszczególnych rachunków, jak i całości przedsiębiorstwa. Nowa zracjonalizowana metoda odpowiada w zupełności najsurowszym przepisom prawnym i podatkowym.

Szybkie zapisy, automatycznie kontrolowane i każdorazowo wykazujące stan poszczególnych działów przedsiębiorstwa, pozwalające również na dokonanie bilansu bezzwłocznie, uchronią każde przedsiębiorstwo od wielu strat.

Nowa metoda doskonale spełnia swe zadanie jako czynnik pomocniczy w kierowaniu przedsiębiorstwem i przyznać trzeba, będzie poważnym krokiem na drodze racjonalizacji polskiej produkcji i wymiany.

Zasady i niezwykłe zalety „nowej buchalterji", jako nowej racjonalnej księgowości, gwarantujące usunięcie licznych niedomagań dotychczasowej buchalterji, dadzą się zprecyzować w następujący sposób:

1) Pozycję każdą pisze się raz jeden do dziennika bez przepisywania do kilku ksiąg pomocniczych, przez co unika się uciążliwego i zajmującego bardzo dużo czasu przenoszenia jednej i tej samej pozycji z książki do książki.

2) Pomocnicze konto otrzymuje się przez odbicie zapisanej do dziennika pozycji przez kalkę atramentową (nie mażącą) na odnośną kartę (konto).

3) Okazują się zbędnemi księgi: *a*) główna, *b*) kasowa, *c*) memorjał, *d*) kont osobowych, *e*) kosztów produkcji, *f*) kosztów handlowych.

4) Przy każdej pozycji wyliczamy nowe saldo, które jest automatycznie kontrolowane, skutkiem czego wyłączone są błędy i unika się długich i żmudnych czynności wyszukiwania błędów.

5) Wpisując pozycję do dziennika, mamy przed sobą dane konto i saldo ostateczne (zwykle dotychczas odkładane na koniec miesiąca, a niekiedy i dłużej).

6) Unika się sprawdzania ksiąg szczegółowych z zasadniczemi, t. zw. kolacjonowania.

7) Bilanse zarówno kont osobowych, jak i rzeczowych sporządzać można każdej chwili.

8) Bilans miesięczny brutto zajmuje jeden do dwuch dni, zamiast dotychczasowych 10—25. Sporządzenie bilansu ostatecznego rocznego wymaga najwyżej 7 dni czasu, zamiast dotychczasowych 30—90.

9) Kalkulacja kosztów własnych odbywa się każdej chwili na podstawie ścisłego natychmiast rozporządzalnego materjału liczbowego, dzięki zawsze gotowym saldom ostatecznym, których brak stwarzał dotychczas bardzo wiele nieporozumień i powodował wiele błędów oraz dotkliwych strat.

10) Automatycznie uniemożliwione są zaległości.

11) Koszt zaprowadzenia i prowadzenia „nowej buchalterji" daje, jak widać z powyższego, bardzo duże oszczędności i korzyści oraz znajduje całkowite usprawiedliwienie w zwiększonych zyskach i zmniejszonych kosztach prowadzenia przedsiębiorstwa; personel buchalteryjny zmniejsza się o 30 do 50%.

Różnica pomiędzy „Nową buchalterją" i metodą dotychczasową włoską, jak również i innemi stayloryzowanemi metodami polega:

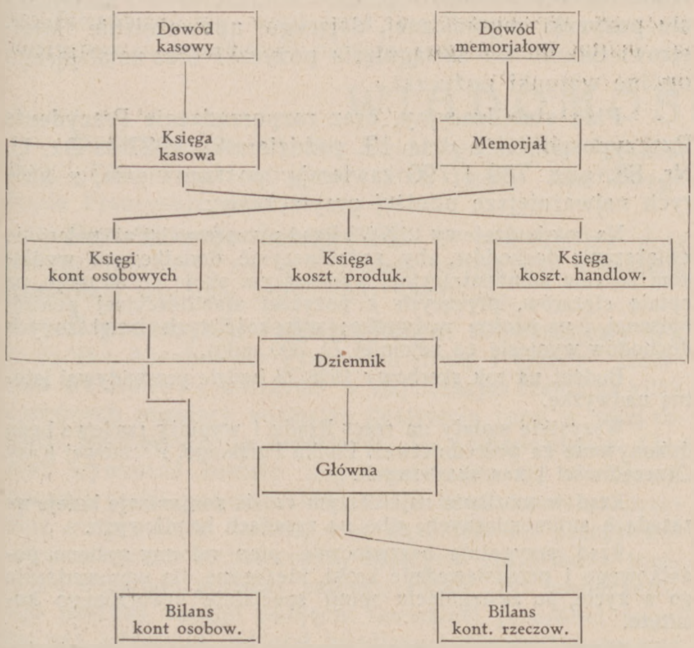
I. na oszczędzeniu czasu i pracy przez otrzymywanie ***wtóropisu w księgach pomocniczych za pomocą nie zamazującej się kalki*** (wydatek groszowy), przyczem zaraz po napisaniu pozycji wtóropis uzupełnia się na wystającym boku kartki (brystolowej — nie droższej od kartki zwykłej w książce oprawnej kontowej) przez wpisanie atramentem salda;

II. dziennik jest pisany (jako pierwopis) atramentem piórem specjalnym (którego koszt amortyzuje się w ciągu paru dni i zaoszczędza czas ciągłego maczenia tegoż pióra w kałamarzu, ponadto pióro takie nia męczy tak ręki i usuwa robienie kleksów); dziennik powyższy jest księgą oprawną, parafowaną i sznurowaną i składa się z kilku równoległych tomów — zależnie od rodzaju i jakości przedsiębiorstwa; w zupełności odpowiada przepisom prawno-podatkowym;

III. *dziennik jako pierwopis zastępuje,* wskutek klasyfikacji na równoległe tomy: 1) księgę główną, 2) kasową, 3) memorjał i 4) usuwa potrzebę kolacjo-

nowania z księgami pomocniczemi oraz uniemożliwia automatycznie zapominanie przeniesienia do tychże ksiąg, stanowiących w „Nowej buchalterji" wtóropis, który posiada wyrzucane każdorazowo saldo, ze względu na konieczność i potrzeby życiowe prowadzenia dziś przedsiębiorstwa i kierowania temże; saldo wtóropisu jest jednocześnie sprawdzane przez natychmiastowe zapisywanie do specjalnej rubryki dziennika (który posiada tyle miejsca — dwie równoległe stro-

METODA WŁOSKA.



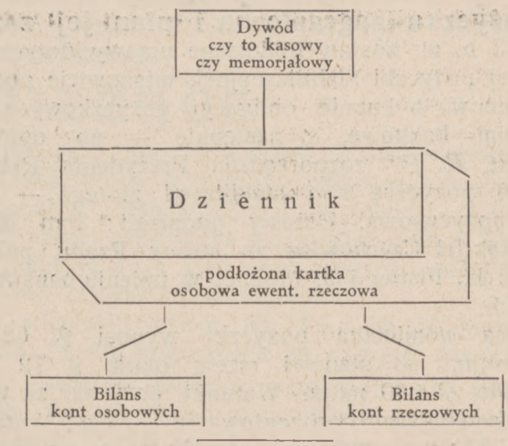
ny, — iż wyklucza używanie rebusów-symboli, zamiast wyraźnych tekstów);

IV. jak widać z powyższego, wskutek otrzymywania odbitek na podkładanych kartkach (brystolowych), których boki zawsze wystają z pod dziennika i tem samem łatwo się dają podkładać przy użyciu specjalnego prostego mechanizmu, którego koszt wynosi na całe lata zł. 35 (trzydzieści pięć złotych) i amortyzuje się w ciągu paru godzin pracy, *ubywają*: 1) księgi kosztów handlowych, 2) kosztów produkcji i 3) kont osobowych;

V. *kartoteki* stają się oszczędniejszemi, praktyczniejszemi i nawet tańszemi od ksiąg masywnych oprawnych.

Należy przyznać, iż „Nowa buchalterja" zmniejsza koszty prowadzenia przedsiębiorstwa i staje się koniecznością życiową dla wielkich i średnich przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

NOWA METODA.



Przy sposobności dodajemy, że: Instytut naukowej organizacji w Warszawie, urządza 1 listopada r. b., wystawę racjonalnej organizacji pracy biurowej. Na wystawie demonstrowane będą nowoczesne urządzenia biura, jak: maszyny buchalteryjne, kalkulacyjne, wszelkiego rodzaju kartoteki i systemy rachunkowe.

Z wystawą połączone będą wykłady, obejmujące całokształt organizacji biur fabrycznych, bankowych, handlowych i administracyjnych z przeglądem, co w tej dziedzinie zrobiono w kraju i za granicą.

Szczegółowy opis powyższej wystawy podamy w jednym z najbliższych zeszytów naszego czasopisma, mając w ten sposób zamiar zainteresować nasze przedsiębiorstwa postępami w organizacji pracy biurowej i zapoczątkować akcję w ich stosowaniu. (*Red.*)

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Ustawodawstwo i rozporządzenia.

Celne.

Eksport do Turcji. Konsulat turecki w Warszawie podaje do wiadomości, że świadectwa pochodzenia na towary eksportowane do Turcji, nie zalegalizowane przez konsulat turecki, nie będą uwzględnione przez odnośne władze tureckie.

Leży więc w interesie eksporterów zwracać się do konsulatu tureckiego w Warszawie, ul. Szopena 2a, celem zalegalizowania omawianych świadectw pochodzenia, ktore mogą być nadsyłane pocztą, w którym to razie należy załączyć zł. 40 tytułem legalizacji i znaczki pocztowe na porto.

Pocztowe.

Frankowanie maszynowym odciskiem stemplowym. Ukazało się w Dz. U. Nr. 86. poz. 774. rozporządzenie Ministra Poczt i Tel., dopuszczające do przewozu pocztowego przesyłki listowe, na których uiszczenie opłaty zostało oznaczone zapomocą maszyny odcisku stempla, wskazującego kwotę uiszczonej opłaty.

Odcisk powyższego stempla może być uskuteczniany tylko przez te typy maszyn, które zostały zatwierdzone przez Ministra Poczt i Telegrafów.

Minister Poczt i Telegrafów może bez uprzedniego zawiadamiania zmieniać warunki, pod jakiemi zezwolenie zostało udzielone, lub też zezwolenie cofnąć, a odnośna osoba względnie instytucja nie może z tego powodu żądać jakiegokolwiek odszkodowania.

Przesyłki listowe, za które uiszczono opłatę w sposób powyższy, muszą być oddane w urzędzie pocztowym do rąk urzędnika.

Różne.

Nakazy karne w postępowaniu administracyjnem na

obszarze b. zaboru austrjackiego wprowadzone zostały w życie rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27. września 1927 r. Dz. U. Nr. 87, poz. 776. Na podstawie powyższego rozporządzenia uprawnione są władze administracji ogólnej, względnie za zgodą Wojewody poszczególni funkcjonarjusze tychże władz, nakładać bez przeprowadzenia postępowania karnego w pierwszym wypadku kary aresztu do dni 3-ch lub kary pieniężne do Zł. 50·—, w drugim wypadku kary pieniężne do Zł. 10.—.

Pożyczka zagraniczna i plan jej zużycia. W dn. 13 b. m. zostały podpisane umowy, dotyczące zagranicznej pożyczki stabilizacyjnej, mianowicie początkowo — umowa o kupnie obligacyj pożyczkowych przez konsorcjum bankowe, a następnie — po ogłoszeniu *„Dz. Ust. R. P"* rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej o pożyczce i o stabilizacji złotego — ogólna umowa pożyczkowa. Umowy podpisali: Pan Minister Skarbu Gabrjel Czechowicz ze strony Rządu polskiego oraz PP.: H. Fisher i J. Monnet w imieniu banków amerykańskich.

Suma nominalna pożyczki wynosi $ 62 miljn. i £ 2 miljn., co stanowi razem około $ 72 miljn., czyli około Zł 640 miljn. Warunki pożyczki są w myśl umowy następujące: oprocentowanie — 7%; kurs emisyjny — 92; cena wykupu — 103; okres umorzenia — 20 lat. Amortyzacja może być dokonywana albo w drodze skupu na wolnym rynku (jeżeli kurs pożyczki jest niższy niż 103), albo w drodze losowania po cenie 103% wartości nominalnej.

Amortyzacja obligacyj następuje w ratach ½-rocznych według następującej skali:

4%	rocznie w przeciągu	pierwszych	4 lat
4¼%	„	„ następnych	4 „
5%	„	„ „	4 „
5½%	„	„ „	4 „
6%	„	„ ostatnich	4 „

Ważnem postanowieniem umowy pożyczkowej jest, że na poczet raty amortyzacyjnej Rząd może wpłacać obligacjami pożyczki.

Dopuszczalny jest skup przedterminowy pożyczki — w całości albo częściowo — po 103% po upływie 10 lat, t. j. poczynając od 1 października 1937 r., za wypowiedzeniem 45-dniowem.

Obligacje pożyczki będą wypuszczone (z datą 15 października 1927 r.) w odcinkach po $ 100, 500 i 1.000 i po £ 100 i 500.

Obligacje, wyrażone w dolarach, będą płatne albo w dolarach, albo w funtach szterlingach, frankach szwajcarskich, florenach holenderskich i koronach szwedzkich według stosunku parytetowego, a także we frankach francuskich podług kursu czeku na New-York w Paryżu w dniu przedstawienia obligacyj do zapłaty.

Spłata kapitału i odsetek jest zabezpieczona dochodem z ceł, który będzie wpłacany na specjalny rachunek w Banku Polskim do wysokości obsługi pożyczki.

W związku z emisją pożyczki stabilizacyjnej Bank Polski otrzymuje jednocześnie od banków emisyjnych uchwalony już uprzednio kredyt w wys. $ 20 miljn., oprocentowany na 6%, z terminem rocznym.

Porównanie warunków polskiej pożyczki stabilizacyjnej z warunkami pożyczek stabilizacyjnych dla innych państw przedstawia się dla Polski bardzo korzystnie, co wykazuje poniższe zestawienie:

Państwo	*Data emisji*	*Oprocentowanie*	*Termin umorzenia*	*Kurs emisyjny*	*Cena wykupu*
Austrja . .	1923 r.	7%	20 lat	90	100
Węgry. . .	1924 r.	7½%	20 „	87½	100
Niemcy . .	1924 r.	7%	25 „	92	105
Grecja . .	1924 r.	7%	40 „	88	100
Belgja . .	1926 r.	7%	30 „	94	105
Polska . .	1927 r.	7%	20 „	92	103

Pożyczka stabilizacyjna wiąże się ściśle z wykonaniem planu stabilizacyjnego, który przewiduje sposób zużycia tej pożyczki. Plan ten stanowi załącznik do rozporządzenia Prezydenta o planie stabilizacyjnym i zaciągnięciu pożyczki zagranicznej, dającego upoważnienie Ministrowi Skarbu do zaciągnięcia pożyczki oraz ustalającego ogólne warunki pożyczki.

Plan stabilizacyjny, oraz rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13. października 1927 r. Dz. U. Nr. 88. poz. 789 i 790 zawierają postanowienia, z których najważniejsze poniżej przytaczamy:

Na rok budżetowy 1927/28 Rząd przeprowadzi niezwłocznie zwiększenie dochodów, aby zadośćuczynić dodatkowym wydatkom na cele administracyjne, wynoszącym około Zł. 80 miljn. na opłatę ciężarów, płynących z pożyczki stabilizacyjnej poniżej opisanej, i na istotną nadwyżkę; wysokość tych zwiększonych dochodów wyniesie co najmniej Zł. 300 miljn.

Budżet na rok skarbowy 1928/29 będzie przewidywał istotną nadwyżkę.

Wszystkie wpłaty na rzecz Rządu i wypłaty rządowe będą dokonywane za pośrednictwem Banku Polskiego, Pocztowej Kasy Oszczędności i kas skarbowych.

Rząd w możliwie najkrótszym czasie zorganizuje koleje na zasadach autonomicznych, albo na zasadach handlowych.

Rząd przygotuje bezzwłocznie plan reformy systemu podatkowego i przedsięweźmie kroki, niezbędne dla wprowadzenia go w życie, po zasięgnięciu opinji specjalnie utworzonego komitetu.

Minister Skarbu utworzy specjalny komitet dla przestudjowania sytuacji banków i dla opracowania sposobów jej naprawy.

Rząd nie będzie zaciągał ani wewnętrznych ani zagranicznych pożyczek długoterminowych dla celów budżetowych w ciągu trzech lat.

Jednakowoż Rząd może zaciągać pożyczki na cele produkcyjne, po uprzedniem zasięgnięciu opinji Doradcy.

Rząd oświadcza, że — zgodnie z rozporządzeniem w sprawie uregulowania obrotu pieniężnego z dn. 22 października 1926 r. — zrzekł się prawa emisji biletów państwowych i że nie będzie ich więcej emitował. Bank Polski będzie jedyną instytucją emisyjną. Na mocy obecnego statutu Bank Polski, jako spółka akcyjna, jest całkowicie niezależny od Rządu.

Rząd i Bank Polski współpracować będą w celu powściągnięcia prywatnych długoterminowych pożyczek zagranicznych, jeżeli Bank będzie znajdował, że pożyczki te są nadmierne i poczynają zagrażać stabilizacji waluty w przyszłości i wspólnie zastosują takie środki, które będą się wydawały najodpowiedniejszemi dla opanowania sytuacji.

Po stabilizacji złotego Bank Polski zaniecha obecnej praktyki udzielania p o ż y c z e k z a b e z p i e c z o n y c h zagranicznemi w a l u t a m i.

Obecny kapitał zakładowy Banku wynosi Zł. 100 miljn. i będzie powiększony o Zł. 50 miljn., tak, że łączny kapitał i rezerwy Banku wyniosą około Zł. 200 miljn.

Bank Polski wybierze amerykańskiego eksperta na członka Rady Banku. Będzie on pomagał i doradzał Bankowi w sprawach dotyczących zadań Banku, wypływających z planu stabilizacyjnego.

Zagraniczny członek Rady Banku będzie wybrany na okres trzech lat. Może on wcześniej ustąpić, gdy uzna przedłużenie trwania jego funkcyj za niepotrzebne.

W wypadku jakiegokolwiek nieporozumienia, powstającego między Rządem a Doradcą na tle planu, każda ze stron powoła przedstawiciela, i obaj zmierzać będą do wyrównania różnic. Jeżeli nie osiągną wyniku, obaj przedstawiciele wspólnie obiorą trzecią stronę innej narodowości, jako rozjemcę, której decyzja będzie ostateczna.

Umowa pożyczkowa będzie przewidywała dochody celne, jako zabezpieczenie obsługi pożyczki.

Waluta Rzeczypospolitej Polskiej oparta jest na złocie. Jednostką rachunkową waluty polskiej jest złoty (zł.). Złoty dzieli się na 100 groszy (gr.).

Z jednego kilograma czystego złota wybija się 5.924·44 złotych.

Jedynie monety złote, wybijane na podstawie niniejszego rozporządzenia, oraz bilety Banku Polskiego są środkami płatniczemi, mającemi moc umarzania zobowiązań przez zapłatę bez ograniczenia kwoty, o ile w myśl obowiązujących przepisów zapłata w inny sposób nie jest przewidziana.

Za punkt wyjścia do określenia parytetu nowego złotego przyjęto relację do dotychczasowej jednostki monetarnej 172 do 100. Zaokrąglając dotychczasowy stosunek, kierowano się względami możliwego uproszczenia przerachowań wszelkiego rodzaju zobowiązań, opiewających na złote w złocie. Stosunek 172 za 100 niezupełnie odpowiada stanowi faktycznemu, ustalając w konsekwencji parytet nowej jednostki do dolara równy $ 1 = Zł 8·91·41, któremu odpowiada kurs czeku na New-York 8·90, podczas gdy dotychczas kurs ten wynosił 8·93. Zachodzi więc nieznaczna poprawa kursu złotego, która została łatwo przeprowadzona bez ujemnego wpływu na życie gospodarcze.

Przyjęcie za punkt wyjścia relacji w okrągłych liczbach w stosunku do dolara (np. $ 1 = Zł. 9) byłoby niewskazane ze względu na utrwalenie w ten sposób w dalszym ciągu stosowania w życiu gospodarczem miernika dolarowego.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Osobiste. Dr. Charles Strohl generalny dyrektor konc. „Silva Plana" otrzymał tytuł Radcy handlowego Rządu Francuskiego.

Pertraktacje kartelowe. W poniedziałek dnia 24. bm. ropoczęły się w Krakowie pertraktacje w sprawie utworzenia wspólnej organizacji handlowej.

Z przemysłu rafineryjnego. Dowiadujemy się, że Spółka Akcyjna dla Przemysłu Naft. i Gazów Ziemnych we Lwowie, wstrzyma w najbliższym czasie na kilka następnych miesięcy normalną destylację ropy w swej rafinerji we Lwowie na Zniesieniu. To postanowienie „Gazów" wywołane zostało nagromadzeniem się w rafinerji znacznej ilości półproduktów, które firma zamierza przerobić na produkty finalne, oraz dążeniem do przeprowadzenia ulepszeń technicznych, dających się tylko z trudnością osiągnąć podczas pełnego ruchu. Po ukończeniu tego procesu nastąpi podjęcie normalnej przeróbki ropy. Jak nas informują, oddział handlowy „Gazów" pracować będzie nadal bez żadnej zmiany, dzięki znacznym zapasom i uzyskiwanym z przeróbki półproduktów finalnym produktom.

Korespondencje z zagłębia.

Od Redakcji.

Na skutek akcji podjętej przez Krajowe Towarzystwo Naftowe w kierunku zbierania aktualnych materjałów dla naszego pisma oraz informowania prasy krajowej, otrzymujemy w dalszym ciągu liczne komunikaty, które odtąd zamieszczać będziemy w stałej rubryce p. t. „Korespondencje z zagłębia".

Dowiercenie. Dnia 7/X. 1927. Szyb „Ullmann" z sekcji „Goldmann" (S. A. „Nafta") położony w Mraźnicy nawiercił w głębokości 1522 m. ropę w ilości przeszło 2 cyst. dziennie i 6 m³/min. gazu. Ropa ta jest zupełnie czysta, wolna od wody i emulsji. Spodziewany jest jeszcze większy przypływ ropy, wobec czego szyb ten bardzo ostrożnie podwierca się dalej.

Gazoliniarnie S. A. „Nafta" w Borysławiu wyprodukowały we wrześniu następujące ilości gazoliny:

Gazoliniarnia	„Potok"	kg. 8.9001
„	„Dąbronaft II"	„ 16.6012
	razem:	kg. 25.5113

Przedsiębiorstwa naftowe „P. Brzozowski i H. Winiarz" w Schodnicy otrzymało dnia 10. b. m. w nowowierconym szybie „Pasieczki Nr. 1" produkcję z głębokości 395 m. Produkcja wynosząca w pierwszych dniach 2.500 kg. ustala się na 1.800 kg. ropy dziennie.

Zarząd kopalni „Załawie" Władysława Długosza komunikuje:

Produkcja tutejszej kopalni za miesiąc wrzesień b. r. kg. 371.485, którą odtłoczono własnym ropociągiem do rafinerji nafty „Standard-Nobel" w Libuszy. Ciężar gatunkowy naszej ropy waha się między 802 a 804.

Produkcja gazu ziemnego, zużytego na własnej kopalni około 52.000 m³ miesięcznie.

W wierceniu otwór Nr. 14 i 15. W montowaniu otwór Nr. 11 dla pogłębiania oraz nowy otwór Nr. 17.

W początku miesiąca września b. r. pogłębiono otwór Nr. 10 i uzyskano początkową produkcję wybuchową około 15.000 kg. dziennie.

Dowiercenie nowego otworu w Daszawie.

Stacja Geol. w Borysławiu donosi: W r. 1924 został dowiercony pierwszy otwór gazowy: Piłsudczyk I., głęboki 740 m. Produkcja gazu z tego otworu wynosiła przeszło 100 m³/min. Po ujęciu tych gazów, t. j. po zamknięciu otworu i połączeniu go z rurociągiem, produkcja gazowa trwa stale aż do dnia dzisiejszego, przyczem z otworu pobiera się kilkadziesiąt m³/min. W roku 1925 w drugim otworze Daszawa I., założonym w obrębie gminy Daszawa, uzyskano również obfitą produkcję gazową w podobnej ilości i w analogicznych warunkach, jak na otworze Piłsudczyk I; produkcja z tego otworu utrzymuje się do czasów ostatnich.

Nawiercenie 2-ch wzmiankowanych szybów, odległych od siebie około 250 m, pozwoliło przypuszczać, że mamy tu do czynienia z większem złożem gazowem, rozciągającem się na znacznej przestrzeni danego regjonu Przedgórza. Te przypuszczenia okazały się istotnie zupełnie uzasadnione. Ostatnio uzyskano gazy w trzecim otworze: Księże Pole I w Daszawie, znajdującem się w odległości około 2400 m od wymienionych szybów produktywnych.

Dnia 10. X. 1927 został dowiercony otwór Księże Pole I w głęb. 666.51 m. Dnia 8-go zostały postawione rury 7", zaś 10-go o godzinie 8-mej rano z otworu przyszły wybuchy, które wyrzuciły błoto i wodę poczem przez 2 godziny gazy uchodziły równomiernie w powietrze w ilości około 60 m³/min, przyczem wyrzucały również nieznaczne ilości wody słonej. Wskutek uprzednich przygotowań technicznych przeprowadzono natychmiastowe zamknięcie otworu; w ten sposób żywioł gazowy został obecnie zupełnie opanowany. Po zamknięciu otworu obserwowano zachowanie się ciśnienia, które

w 15 min. po zamknięciu	wynosiło	25 atm.
„ 30 „ „ „	„	33 „
„ 60 „ „ „	„	37 „
„ 5 godz. „ „	„	47 „ [1])

[1]) Według informacyj udzielonych nam uprzejmie p. Inż. J. Kowalczewskiego.

Dowiercenie tego szybu w Daszawie otwiera niewątpliwie nowe widoki dla rozwoju przemysłu gazowego w całym regjonie daszawskim. Można już dzisiaj przewidzieć moment, kiedy większość zakładów przemysłowych będzie posługiwała się tutaj opałem gazowym i kiedy powstanie w okolicy cały szereg instytucyj przemysłowych opartych na owem źródle energji, oraz kiedy prawdopodobnie gazy daszawskie będą dostarczały światła i ciepła również i skromnym domom wiejskim kraju otaczającego.

Produkcja kopalń Tow. Naft. „Limanowa" we wrześniu b. r.

Produkcja ropy borysławskiej	617.8913 kg.
„ „ strzelbickiej	16.9050 „
Produkcja gazów	4,625.374 m.³
Produkcja gazoliny:	
Gazoliniarnia „Silva"	15.5093 kg.
„ „Union„	7.2416 „

Dnia 12. bm. rozpoczęto wiercenie szybu „Ratoczyn Nr. 26" kombinowanym systemem kanadyjsko-pensylwańskim.

PRZEGLĄD PRASY.

Sprawa kartelu naftowego nie schodzi w dalszym ciągu z łam prasy. Szereg wiadomości o zabiegach w celu dojścia do porozumienia w tym kierunku między przedsiębiorstwami naftowemi przynosi „Ajencja Wschodnia", „Słowo Polskie", „Kurjer Polski". „Ajencja Wschodnia" zaopatruje doniesienie uwagą, że

> pertraktacje kartelowe należy rozpocząć na zupełnie nowej platformie.

Prasa codzienna zajmuje się również żywo projektem nowych przepisów o magazynowaniu produktów naftowych. Ostatnio donosi „Ajencja Wschodnia" w Nr. 231.

> W dniu 10 b. m. odbyła się w ministerstwie przemysłu i handlu konferencja w sprawie projektu nowych przepisów regulujących przechowanie i sprzedaż produktów naftowych.
>
> Odczytano projekt zmian w przepisach naftowych przyczem z dyskusji ujawniła się rozbieżność zdań w sprawie odległości od domów mieszkalnych miejskich stacyj benzynowych.
>
> Następna konferencja odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Wiadomości z obecnej sytuacji na rynku naftowym przynosi „Ajencja Wschodnia" w Nr. 231, 232, „Ilustrowany Kurjer Codzienny" w Nr. 281, „Kurjer Czerwony" w Nr. 235, „Kurjer Łódzki" w Nr. 250, „Tygodnik Handlowy" w Nr. 41, „Dziennik Lwowski" w Nr. 285.

„Nowa reforma" z dnia 15. bm. podaje następujące szczegóły o badaniach terenów naftowych w okolicy Rzepiennika Strzyżewskiego

> Sprawę geologicznego zbadania terenów naftowych w Rzepiennikach ujął w swoje ręce dr Franciszek Bieda, asystent prof. Nowaka w Uniwersytecie Jagielońskim w Krakowie. Dr Bieda nie szczędził t udów i to bezinteresownie, by zbadać odnośne tereny i wydać o nich opinję. Badania te wykazały ropę w pasie gór, łączących Ciężkowice z Bieczem przez Rzepienniki. Na rzepiennickim terenie znajduje się kilka źródeł: dwa płytkie, jedno głębokie.
>
> Badania dr Biedy, zainteresowały miejscową ludność, która połączyła się z mieszkańcami Biecza, celem zebrania odpowiednich środków finansowych na eksploatację nafty. Zgromadzono udziałów na kilkadz esiąt tysięcy zł., z pomocą których przystąpiono do dzieła.

Z obszerniejszych artykułów omawiających zagadnienia międzynarodowej polityki naftowej należy wymienić artykuł Dra Stefana Bartoszewicza p. t. **„Międzynarodowa polityka naftowa"** w Nr. 274. „Kurjera Warszawskiego" oraz artykuł p. t. **„Międzynarodowa współpraca w zakresie wiertnictwa"** w „Słowie Polskiem" z dnia 22. bm.

„Czas" w Nr. 232 w artykule p. t. **„Spór czesko-polski o 128 cystern ropy"** przynosi obszerne omówienie przebiegu tego sporu, toczącego się przed sądem Lwowskim.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY.

Egipt.

Naftowy ruch wiertniczy. Anglo-egipskie T-wo Naftowe ukończyło ostatnio wiercenia w górnym Egipcie w miejscowości Hurghada, (w odległości 400 kilometrów od Suezu) 50 szybów, z których 40 daje produkcje 460 ton na dobę. Ropę otrzymuje się z przeciętnej głębokości 550 metrów za pomocą pompowania przy użyciu silników gazowych. Naturalny gaz podlega przeróbce na gazolinę z wydajnością 3.40 litra na 100 m³ gazu.

Otrzymywaną w ten sposób gazolinę miesza się z ropą, którą tłoczy się rurociągiem do przystani na statek poczem ropa ta idzie do Suezu do rafinerji. Pierwsze kopalnie w Gensha są już obecnie wyczerpane. Na jednej z wysp Czerwonego Morza prowadzone są wiercenia poszukiwawcze w głębokości 900 metrów. Na brzegu morza zostałe już zbudowane molo dla ewentualnego naładunku ropy.

Pomimo licznych śladów ropy wiercenia poszukiwawcze nie dały jak dotąd wydatnych rezultatów.

Stany Zjednoczone A. P.

Przemysł samochodowy.

Wytwórczość samochodów za ostatni rok gospodarczy 926/27 w Stanach Zjednoczonych w stosunku do roku 1925/26, kończącego się 31 lipca zmniejszyła się z 4.339.898 wozów do 3,850.000. W m. lipcu wytwórczość samochodów wynosiła 263.000 wobec 354.000 w lipcu roku ub. Tem niemniej kierownicy amerykańskiego przemysłu automobilowego wypowiadają optymistyczne poglądy co do 1927/28 roku. Duży niedobór w zakupnie samochodów w ostatnich miesiącach ub. roku gospodarczego przypisują oni nie zmniejszeniu się pojemności rynku wewnętrznego, lecz temu że wielu klijentów, którzy kupują tańsze wozy ociąga się z zakupnem, czekając na wypuszczenie nowego typu samochodu Forda. To powstrzymywanie się od zakupu powoduje zmniejszenie obrotu handlowego przynajmniej 250.000 sztuk. („Dz. Pozn.")

Węgiel aktywny. Między zagr. firmami, które na tegorocznych Targach wystawiły eksponaty z dziedziny przemysłu naftowego, wymienić należy **S A. „Norit"** w Amsterdamie, która wystawiła swój węgiel aktywny dla adsorbcji gazoliny z gazu ziemnego oraz proszek **„Norit"** dla odbarwiania olejów mineralnych, parafiny i t. d. W stoisku tej firmy wystawiono próbki odbarwionych lekkich i ciężkich olejów, jak również tabele graficzne, z których wynika, iż przy zastosowaniu mieszaniny proszku „Norit" z ziemią bielącą przy odbarwianiu olejów mineralnych, uzyskuje się znaczne oszczędności.

OGŁOSZENIA.